



AMNESTY INTERNATIONAL

NEWSLETTER

Kwiecień 1994 Vol. 24 No 3 / PL Rok 4 Nr 31

BURUNDI

Tysiące zabitych w walkach etnicznych

PRZEMOC na tle etnicznym spowodowała w Burundi śmierć około 100.000 osób, a blisko milion osób straciło dach nad głową lub zbiegło z kraju od czasu, gdy w październiku 1993 wojsko obaliło prezydenta Melchiora Ndadaye, który został następnie zamordowany podobnie jak wiele innych osobistości życia politycznego Burundi.

Pod koniec stycznia AI zaapelowała do rządów o natychmiastowe podjęcie działań mających na celu przywrócenie przestrzegania praw człowieka w kraju, w którym obawa przed kolejnym puczem spowodowała eskalację gwałtów.

Raporty donoszą, że w pierwszych dniach lutego 1994, podczas kolejnego wybuchu zamieszek etnicznych w Bujumburze, stolicy Burundi i w okolicach zginęło ponad 50 osób cywilnych i zniszczonych zostało wiele domów. Zamieszki wybuchły po tym, jak przywódcy opozycji z grupy etnicznej Tutsi zaczęli nawoływać swoich zwolenników do wy-

warcia presji na rząd - popierany przez większościową grupę etniczną Hutu - aby odwołał decyzję o rozwiązaniu Sądu Konstytucyjnego. Zwolennicy Tutsi wzniesli barykady, po czym Tutsi przypuścili atak zabijając cywilnych obywateli Hutu.

Do stłumienia przemocy w stolicy kraju użyte zostały służby bezpieczeństwa, lecz - według doniesień - nie udało się zapobiec morderstwom w dzielnicach mieszkalnych miasta. Akty przemocy zakończyły się dopiero wtedy, gdy rząd zgodził się powierzyć teki ministrów przywódcom skrajnej opozycji, którzy do przemocy zachęcali.

AI zaapelowała do rządu Burundi i do dowódców sił bezpieczeństwa o zapewnienie ochrony życia nieuczestniczącej w rozruchach ludności cywilnej i o stosowanie siły przez uzbrojone jednostki tylko wtedy, kiedy jest to niezbędne do wypełnienia właściwych im obowiązków.

Trzech, o których apelowała AI, na wolności

WIEZIEN sumienia, U Shwe Ohn, którego przypadek został opisany w rubryce "Upomnij się!" w październikowym numerze *AI Newsletter*, został uwolniony. 70-letni prawnik i przywódca partii politycznej zdelegalizowanej przez juntę wojskową w Myanmar został uwolniony w listopadzie 1993.

Uwolnieni zostali również trzej więźniowie sumienia skazani na wieloletnie więzienie w Syrii. Przypadki dwóch z nich

zostały opisane w rubryce "Upomnij się!" w lutowym numerze *AI Newsletter*. Są to Mustafa Rustum i Hadithe Murad. Obaj znaleźli się wśród tych członków byłego rządu i przywódców partii Baas, którzy 20 lat temu zostali aresztowani i których przez cały ten czas przetrzymywano bez sformułowania aktu oskarżenia i bez postawienia przed sądem. Pięć pozostałych ofiar wspomnianych w lutowym artykule *Biuletynu* nadal pozostaje w więzieniu.

HAITI



To jest czteroletnia Jocelyne Jeanty. Podczas, gdy patrol wojskowy napadł w grudniu ubiegłego roku na slumsy w Raboteau, Jocelyne znalazła się wśród 19 mężczyzn, kobiet i dzieci, którym kazano położyć się na ziemi w pobliżu domu. Wszyscy zostali pobici, po czym żołnierze wycofując się strzelali na oślep. Zaatakowano też kilka innych domów w Raboteau, w Gonaïves i w regionie Artibonite, a ich mieszkańców pobito. W wyniku akcji patrolu dwie osoby zmarły: Evallière Bornelus utonął podczas próby ucieczki przed strzelaniną, a starsza kobieta, Luisiana Jean, zmarła na skutek szoku.

27 grudnia około 5000 mieszkańców Cité Soleil na przedmieściach stolicy kraju, Port-au-Prince, zostało zaatakowanych przez członków Rewolucyjnego Frontu Postępu Haiti (FRAPH), organu politycznego "attachés". 50 osób zostało zabitych lub "zaginęło". Spłonęło około 250 domów. Wielu pobito. Według doniesień, napastnicy nie dopuścili straży pożarnej do gaszenia ognia twierdząc, że nie jest potrzebna.

AI w dalszym ciągu poważnie obawia się o bezpieczeństwo mieszkańców Raboteau i Cité Soleil. Łamanie praw człowieka jest powszechne na Haiti od czasu obalenia prezydenta Aristide w przewrocie wojskowym we wrześniu 1991.

NIEMCY

Policja w Hamburgu nie ukarana za maltretowanie zatrzymanych

WŁADZE Hamburga nie zaskarżyły ani nie ukarały funkcjonariuszy policji odpowiedzialnych za maltretowanie osób przebywających w areszcie - donosi nowy raport AI *. W ciągu ostatnich czterech lat wpłynęły 32 skargi na funkcjonariuszy jednostki specjalnej policji *E-Schicht* stacjonującej w

16 komisariacie w Hamburgu. Skargi zarzucają policji maltretowanie zatrzymanych.

Raport dokonuje dokładnej analizy przypadków Lutz Pribe i Franka Fennela. Lutz Pribe miał złamanie nos po tym, jak w 16 komisariacie, w sierpniu 1989, funkcjonariusz *E-Schicht* świadomie pchnął go powodując ude-

wienie twarzą o kant stołu. Frank Fennel był przez tydzień hospitalizowany po tym, jak został dotkliwie pobity przez funkcjonariuszy tej jednostki w lipcu 1991. Oba ofiarom przyznano później odszkodowania w sprawach z powodstwa cywilnego.

AI wyraża w raporcie obawę o to, że brak kroków dyscyplinar-

nych wobec funkcjonariuszy, którzy maltretowali zatrzymanych, może utwierdzać innych w przekonaniu, że wolno im bezkarnie popełniać podobne wykroczenia. AI wzywa do dokładnego zbadania wszystkich 32 skarg.

*/ Republika Federalna Niemiec: maltretowanie zatrzymanych przez policję w Hamburgu (*Indeks AI: EUR 23/01/94*)

UPOMNIJ SIĘ! GŁOS TWÓJ DOTRZE WSZĘDZIE

*Please
help!*

Twoje słowa adresowane do polityków mogą pomóc ofiarom łamania praw człowieka, których losy opisane są poniżej. Możesz przyczynić się do uwolnienia więźniów sumienia. Twoje przesłanie może przywrócić wolność tym, którzy "zniknęli". Możesz zapobiec egzekucjom. Ofiar jest wiele, przemoc ma ogromny zasięg. Liczy się każdy głos.

Uzbekistan

PUŁAT AKHUNOW, 31 lat, odbywa łączną karę czterech i pół lat więzienia na podstawie oskarżeń o przestępstwa kryminalne. Domniemuje się, że oskarżenia zostały sfabrykowane po to, aby ukarać go za polityczną działalność opozycyjną. W październiku 1993 osadzono go w osławionym obozie pracy Kyzylteppa, przeznaczonym dla szczególnie groźnych przestępców. Mówi się, że panujące tam warunki są najgorsze w porównaniu z istniejącymi w pozostałych zakładach karnych w Uzbekistanie. AI obawia się, że Pułat Akhunow został tam przeniesiony celowo po

to, aby był zagrożony aktami przemocy ze strony współwięźniów.

Pułata Akhunowa aresztowano w lipcu 1992. W grudniu osadzony został za "złośliwe chuliństwo" i skazany na 18 miesięcy pobytu w obozie pracy. Powszechnie uważa się, że sprawa rzekomego rozboju została przez władze sfabrykowana celem ukarania go za działalność jako wiceprzewodniczącego opozycyjnego ruchu *Birlik* (*Jedność*). Oczekując w więzieniu na wynik złożonej apelacji, Pułat Akhunow oskarżony został w lutym 1993 o nielegalne posiadanie narkotyków i o napad

na strażnika więziennego. Jak się wydaje, te oskarżenia zostały również zmyślone. W sierpniu, w wyniku kolejnej rozprawy sądowej, Pułat Akhunow skazany został na 3 lata więzienia.

Prosimy o wysyłanie listów z żądaniem przeprowadzenia sądowej rewizji stawianych Pułatowi Akhunowowi zarzutów o przestępstwa kryminalne, a także z żądaniem zapewnienia mu bezpieczeństwa osobistego. Listy prosimy kierować na adres: Prezydent Islam Karimow / Kancelaria (Apparat) Prezydenta / Plac Mustakillik / Taszkent / Republika Uzbekistanu (były ZSRR).

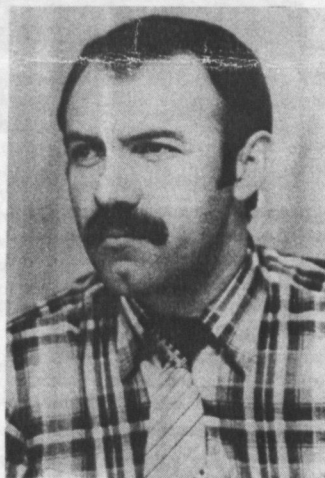


Pułat Akhunow

Tadżykistan

MIRZONAZAR IMOMNAZAROW, którego "zaginięcie" opisane było w tej rubryce *AI Newsletter* z września 1993, został zamordowany. Jego ciało znaleziono w stolicy kraju Duszanbe w końcu stycznia 1994. Śmierć nastąpiła niedawno, co wskazuje na fakt, że przetrzymywany był w ukryciu przez ponad 13 miesięcy.

Prosimy o wysyłanie listów z żądaniem wdrożenia dochodzeń w sprawie zabójstwa Mirzonazara Imomnazarowa, a także postawienia winnych przed organami wymiaru sprawiedliwości. Listy (w języku rosyjskim lub angielskim) prosimy adresować: Imamali Rahmonow / Przewodniczący Rady najwyższej / Duszanbe / Tadżykistan (były ZSRR).



Mirzonazar Imomnazarow

Iran

MANOUCHEHR KARMIZADEH, karykaturzysta pracujący dla czasopisma naukowego *Farad*, i Naser Arabha, redaktor naczelny tego pisma, zostali aresztowani w Teheranie w kwietniu 1992. Obaj przetrzymywani byli w całkowitym odosobnieniu w więzieniu Evin za opublikowanie rysunku przedstawiającego człowieka z amputowaną kończyną grającego w piłkę nożną; człowiek ten miał jakoby przypominać zmarłego Ajatollaha Chomeiniego.

Naser Arabha był pierwszym dziennikarzem osadzonym (we wrześniu 1992) za naruszenie praw prasowych. Skazany został na sześć miesięcy więzienia. Po odbyciu kary został zwolniony w pierwszych miesiącach 1993.

Sprawę Manouchehra Karmizadeha prowadził Islamski Sąd Re-

wolucyjny. Skazany został na rok więzienia i na grzywnę w wysokości 500.000 rialów. Jednakże w październiku 1993 zasądzony mu wyrok został podwyższony przez sąd wyższej instancji do 10 lat więzienia. Według doniesień, skazany został za obrazę byłego przywódcy. AI traktuje go jako więźnia sumienia, więzionego za korzystanie z prawa do wolności słowa.

Prosimy o wysyłanie listów z naleganiem na niezwłoczne uwolnienie Manouchehra Karmizadeha bez stawiania mu warunków. Listy prosimy kierować na adres: H.J. Hojjatoleslam Ali Akbar Hashemi Rafsanjani / President of the Islamic Republic / The Presidency / Palestine Avenue / Azerbaijan Intersection / Teheran / Islamic Republic of Iran.

Zair

OJCIEC MUKOMA, kapłan katolicki w Kananga, stolicy regionu Zachodniej Kasai, został zastrzelony podczas próby powstrzymania żołnierzy grabiących i niszczących własność kościoła.

Atak na kościół, otaczające go budynki, domy prywatne i sklepy, jakiego dopuszczono się w listopadzie 1993, był szeroko komentowany jako kara wymierzona w przedstawicieli kościoła za nieudzielenie poparcia dla wprowadzania do obiegu nowej zairskiej waluty. Również gazety, krytykujące tę reformę, zostały de-

cyzją władz na kilka tygodni zamknięte.

Biskupi katolicki byli już wcześniej krytykowani przez zwolenników prezydenta Mobutu Sese Soko za opublikowanie we wrześniu 1993 oświadczeń potępiających "...grabieże, poniżania, uprowadzania, przymusowe przesiedlenia, masakry na tysiącach ludzi..." - zbrodnie i nadużycia, których ofiarami byli przeciwnicy prezydenta i jego sojuszników. Występujące w Zairze tego rodzaju przypadki naruszania praw człowieka na wielką skalę są

przez AI szczegółowo udokumentowane.

Kościół w Kananga oskarżany był również przez zwolenników rządu o podważanie autorytetu prezydenta poprzez organizowanie służb społecznych i udzielanie pomocy potrzebującym, czego rząd nie uczynił.

Na początku listopada ze stolicy kraju, Kinszas, przybyło do Kanangi kilkuset żołnierzy. W nocy 28 listopada żołnierze z 223 batalionu armii zairskiej zaatakowali kościół i otaczające budynki. Ojciec Mukoma i pięć innych

osób zostało zabitych. Rząd nie podjął żadnych kroków zmierzających do ukarania winnych.

Prosimy o wysyłanie listów z żądaniem wdrożenia publicznych, bezstronnych dochodzeń w sprawie zabójstwa Ojca Mukomy i pięciu innych osób, a także z żądaniem postawienia zabójców przed organami wymiaru sprawiedliwości. Listy prosimy kierować na adres: Son Excellence le Maréchal Mobutu Sese Seko / Président de la République / Présidence de la République / Kinshasa -Ngaliema / République du Zaïre.

Przypominamy: działacze AI nie kierują apeli do władz swego kraju

KAMERUN

Nikogo nie wolno torturować

W CIĄGU ostatnich kilku lat w Kamerunie zatrzymano i przetrzymywano bez postawienia w stan oskarżenia setki osób krytykujących i sprzeciwiających się rządowi prezydenta Paula Biya. Maltretowanie i stosowanie tortur przez służby bezpieczeństwa wobec osób aresztowanych ze względów politycznych, a także wobec podejrzanych o przestępstwa kryminalne, były na porządku dziennym.

ŚMIERTELNIE POBICI

W 1993 co najmniej dwie osoby zmarły w następstwie tortur. Louis Abondo Langwoue, 29 lat, oskarżony przez swojego pracodawcę o kradzież, zmarł po czterech dniach przebywania w areszcie żandarmerii w Diang, Prowincja Wschodnia. Kwalifikowany lekarz, który stwierdził śmierć w następstwie ciężkiego pobicia, został zwolniony z pracy.

Cyprian Tanwie Ndifor, 23 lata, pracownik ośrodka katolickiego, został zatrzymany w grudniu 1993, rzekomo w związku z kradzieżą. Zmarł w głównej kwaterze żandarmerii w Bamendzie, Prowincja Północno-Zachodnia, w kilka godzin po zatrzymaniu. Był również ciężko pobity.

W sprawie żadnego z tych przypadków nie wdrożono postępowania zmierzającego do postawienia przed sądem osób odpowiedzialnych za dokonanie zbrodni. AI wzywa do natychmiastowego podjęcia kroków w kierunku zapewnienia wszystkim więźniom ochrony przed stosowaniem tortur i maltretowaniem.

TYBET

Dobre i złe wiadomości o więźniach sumienia w Tybecie

WŁADZE CHIŃSKIE uwolniły dwóch tybetańskich działaczy na rzecz praw człowieka. Gendun Rinchen i Laobsang Yonten zostali aresztowani w maju 1993 w Lhasie i oskarżeni o "wykradanie tajemnic państwowych" i udział w "działalności separatystycznej". Przebywali osiem miesięcy w odosobnieniu w Ośrodku Internowania Seitru na północno-wschodnim przedmieściu Lhasy. Zostali zwolnieni 10 i 11 stycznia.

Gendun Rinchen, 46-letni przewodnik turystyczny, został aresztowany w Lhasie 13 maja

MEKSYK

AI potwierdza: podczas tłumienia powstania w Chiapas łamano prawa człowieka

S PORZĄDZONY został katalog przypadków łamania praw człowieka towarzyszących tłumieniu przez armię meksykańską powstania w Chiapas w styczniu br.

Przebywający w tym regionie przedstawiciele AI potwierdzili dziesiątki przypadków stosowania tortur, wykonanie co najmniej dziewięciu doraźnych egzekucji, 15 innych podejrzanych przypadków śmierci, 11 "zaginięć" i wiele samowolnych aresztowań. Wszystkie te zbrodnie i nadużycia obciążają służby bezpieczeństwa Meksyku.

Członkowie delegacji AI spotkali się ze społecznościami tubylczymi, przeprowadzili rozmowy z przedstawicielami rządu i przesłuchali około 70 więźniów w więzieniu Cerro Hueco. Większość z nich została zatrzymana na podstawie fałszywych oskarżeń, pobita lub poddana torturom w celu wymuszenia zeznań.

W lutym odnaleziono ciała trzech mężczyzn z plemienia Tzeltal w Morelia, którzy byli zatrzymani przez armię po zli-



Znaki wskazują, w jaki sposób zatrzymanym krępowano ręce; tak skrepowani zostali prawdopodobnie straceni w trybie doraźnym.

kwidowaniu powstania. Naoczni świadkowie utrzymują, że zostali przewiezieni do miejscowego kościoła, gdzie ich torturowano, a następnie wywieziono wojskowym pojazdem. Dwaj mężczyźni mieli po 65 lat. Żadnemu nie postawiono zarzutów.

Delegacja AI badała również domniemane przypadki naruszeń

praw człowieka przez Narodową Armię Wyzwoleńczą Zapatista (EZLN) - zbrojne ugrupowanie opozycyjne, które rozpoczęło powstanie - i potępiła fakt brania przez nie zakładników. Do połowy lutego wszystkie osoby przetrzymywane przez EZLN, w tym Absalón Castellanos, były gubernator Chiapas, zostały uwolnione.

JORDANIA

Wzrastająca liczba egzekucji niweczy nadzieje

C O NAJMNIJ 12 więźniów stracono w Jordanii w 1993 roku - według danych AI, najwięcej od dwudziestu lat. W styczniu b.r. stracono kolejnych dwóch więźniów, a co najmniej trzech innych skazano na karę śmierci. W roku 1992 nie wykonano żadnej egzekucji.

Dziesięciu spośród straconych w 1993 roku było skazanych za morderstwa. Sąd Bezpieczeństwa Państwa skazał dwóch pozostałych

za szpiegostwo na rzecz Izraela. Pomimo międzynarodowych gwarancji bezpieczeństwa nie mieli prawa do apelacji, które wprowadzono do procedury tego sądu dopiero w maju 1993.

W styczniu b.r. Sąd Bezpieczeństwa Państwa skazał na karę śmierci trzech więźniów (w tym dwóch sądzonych zaocznie), których obarczono winą za przygotowywanie zamachu na życie króla Husseina bin Talali.

AI wyraża ubolewanie z powodu zmiany tendencji w podejściu do ochrony prawa do życia. AI zwróciła się do rządu Jordanii o zalecenie łagodzenia wyroków kary śmierci jako realizacji polityki państwa, a także wielokrotnie apelowała do króla Husseina o łagodzenie wszystkich wyroków śmierci wymierzanych zarówno obecnie, jak i w przeszłości.

J EDENAŚCIE mniszek z Zakonu Garu na północ od Lhasy zostało skazanych na karę od dwóch do siedmiu lat więzienia za rzekomy udział w demonstracji, która - zdaniem nieoficjalnych źródeł tybetańskich - nigdy nie miała miejsca. AI jest zdania, że mniszki, zatrzymane w czerwcu 1993, są więźniami sumienia.

W innym procesie, w październiku 1993, 14 mniszkom więzionym za udział w demonstracjach na rzecz niezależności Tybetu przedłużono wyroki o wiele lat

(do dziewięciu) za skomponowanie podczas przebywania w więzieniu Draphchi w Lhasie i za nagranie patriotycznej pieśni o Dalaj Lamie.

Phuntsog Nyidron, dwudziestoparoletniej mniszce z Zakonu Michungr, przedłużono wyrok o osiem lat - z dziewięciu do siedemnastu lat więzienia. Jest to najdłuższy znany wyrok zasądzony w Tybecie więźniarce politycznej.

Mniszki nie były posądzane o użycie bądź nawoływanie do przemocy. AI jest zdania, że są one więźniami sumienia.

MOZAMBIK



Oddziały rządowe (na zdjęciu) na terenie ONZ-owskiego zgrupowania w Magude, ok. 100 km na północ od Maputo. Zostaną one rozwiązane lub wcielone do nowej wspólnej armii. Na pierwszym planie broń przyniesiona przez przybyłych tego dnia żołnierzy.

Setki tysięcy uchodźców i wysiedlonych mogły powrócić do swych domów w Mozambiku dzięki porozumieniu pokojowemu zawartemu w październiku 1992 między rządem a zbrojną opozycją, Krajowym Ruchem Oporu Mozambiku (RENAMO). W styczniu 1994 delegacja AI przybyła do Mozambiku celem zapoznania się ze stanem przestrzegania praw człowieka w warunkach porozumienia nadzorowanego przez ONZ. Jeżeli warunki porozumienia zostaną dotrzymane, w październiku 1994 przeprowadzone będą pierwsze w historii tego kraju wielopartyjne wybory.

Niestety, obserwuje się niepokojącą zwłokę w demobilizacji oddziałów rządowych i oddziałów RENAMO. Kilkakrotnie naruszone zostało zawieszenie broni. Ponadto zbrojne ugrupowania obu stron dopuściły się poważnych nadużyć, w tym morderstwa więźniów: przypadki takie nie zostały w należyty sposób zbadane w oparciu o mechanizmy ustalone przez porozumienie pokojowe. ONZ, kościoły i inne grupy prowadzą akcje oświatowe, w ramach których informują mieszkańców o przysługujących im prawach obywatelskich i politycznych. Jednakże wiele pozostaje do zrobienia aby zapewnić skuteczne przeciwdziałanie łamaniu praw człowieka w okresie przedwyborczym i w dalszej przyszłości.

KOREA POŁUDNIOWA

List z podziękowaniem za pomoc AI

WIEZIEN sumienia Kim Song-man został aresztowany w roku 1985 na mocy Państwowej Ustawy o Bezpieczeństwie, osadzony i skazany na śmierć. W 1988 wyrok złagodzono na dożywotnie więzienie. Poniżej publikujemy fragmenty listu Kim Song-mana napisanego do grupy AI w Stanach Zjednoczonych:

"... W Korei zwykle zabrania się więźniom politycznym wysyłania listów do osób mieszkających za granicą za wyjątkiem bliskiej rodziny. Ja otrzymałem zgodę na

napisanie do was, w sierpniu, po rozmowie z dyrektorem wydziału penitencjarnego. Tym, co skłoniło go do zmiany stanowiska i udzielenia mi zgody, była mnogość przysyłanych mi przez was przez ponad dwa lata paczek. Było ich tyle, że nie mogły znaczyć nic innego, jak tylko gorące serca i niezwykłą serdeczność ludzką. To go poruszyło..."

"... Piszę list do cudzoziemca. Pierwszy raz przychodzi mi pisać z więzienia za granicę... dziękuję wam z całego serca."

Amnesty International Newsletter publikowany jest miesięcznie w języku angielskim, arabskim, francuskim i hiszpańskim: informuje o przypadkach łamania praw człowieka, które stanowią przedmiot specjalnej troski AI, o organizowanych przez AI światowych kampaniach i podejmowanych misjach. Od października 1991, z inicjatywy i pod redakcją koordynatora warszawskiej grupy AI, ukazuje się polska wersja Biuletynu i opracowane listy do władz i rządów, o których wysłanie Amnesty International apeluje w każdym kolejnym numerze Biuletynu. Wydaje warszawska grupa AI - polska Grupa AI 2. W styczniu 1993 zarząd Stowarzyszenia AI postanowił nadać tej inicjatywie charakter ogólnopolski. Zachęcamy do zamawiania Biuletynu u wydawcy lub w zarządzie Stowarzyszenia.



WIELKA BRYTANIA

Raport ujawnia wykroczenia armii i policji

W SWOIM PIERWSZYM obszernym raporcie na temat zabójstw politycznych dokonywanych przez wszystkie strony konfliktu w Irlandii Północnej AI domaga się, aby przestrzeganie praw człowieka uzyskało priorytet w procesie pokojowym.

Ogłoszony w lutym raport przedstawia dowody na współdziałanie sił rządowych z ugrupowaniami takimi jak Ulsterskie Stowarzyszenie Obrony (UDA) i ujawnia przypadki, w których mogło dojść do zatajenia bezprawnych zabójstw dokonanych przez armię i Królewskie Siły Policyjne Ulsteru (RUC). Przytacza też zarzuty pod adresem służb bezpieczeństwa o jednostronność w ochronie ludności przed atakami sił paramilitarnych, co stwarza zagrożenie katolickiej mniejszości napadami ze strony "szwadronów śmierci" kontrolowanych przez "Lojalistów".

W roku 1993 zabójstwa polityczne dokonane przez zbrojne ugrupowania były zjawiskiem równie częstym jak w latach poprzednich. 48 osób poniosło śmierć z rąk bojówkarzy "Lojalis-

tów" wywodzących się z większości protestanckiej, która jest za pozostaniem kraju w ramach Zjednoczonego Królestwa. Za 35 zabójstw odpowiedzialne są zbrojne ugrupowania republikańskie złożone głównie z członków mniejszościowej wspólnoty katolickiej optującej za zjednoczeniem kraju z Irlandią.

Są wciąż nowe poszlaki wskazujące na współdziałanie funkcjonariuszy policji i przedstawicieli armii z grupami "Lojalistów". Ma się ono wyrażać przymykaniem oczu na działalność organizacji paramilitarnych, przekazywaniem informacji będących w gestii armii i wywiadu a nawet bezpośrednim udziałem funkcjonariuszy sił bezpieczeństwa w "szwadronach śmierci" "Lojalistów".

Tego rodzaju zarzuty skłoniły RUC do wdrożenia, w ograniczonym zakresie, dochodzeń w sprawie przecieku materiałów wywiadowczych do ugrupowań "Lojalistów". AI jest zdania, że konieczne jest przeprowadzenie wszechstronnych i niezależnych dochodzeń i że ich wyniki winny być podane do publicznej wiadomości.

KUBA

Setki uwięzionych na mocy "prawa o zagrożeniu"

O D SIERPNIA ub.r. setki Kubańczyków, w tym wielu więźniów sumienia, pozbawiono wolności na okres do czterech lat w wyniku coraz szerszego stosowania tzw. "prawa o zagrożeniu".

Władze Kuby stosują ustawodawstwo, rzekomo wymierzone przeciwko przestępczości pospolitej, do zwalczania działających metodami pokojowymi przeciwników politycznych i działaczy na rzecz praw człowieka.

Ustawa pozwala policji aresztować każdą osobę, której zachowanie wskazuje na "szczególną skłonność do działań przestępczych".

Sformułowania niektórych zarzutów wyraźnie świadczą o ich politycznym charakterze, w innych przypadkach zarzuca się pijaństwo lub pasożytnictwo. Przesłuchania często odbywają się kilka dni po aresztowaniu, a oskarżony nie ma możliwości korzystania z obrony lub też możliwości te są bardzo ograniczone.

AI jest zdania, że to ustawodawstwo jest nieprecyzyjne i skłaniające do nadużyć. AI zwróciła się do rządu Kuby o jego zniesienie i o uwolnienie wszystkich, którzy na jego podstawie zostali uwięzieni.

SRI LANKA

Krok we właściwym kierunku

SRI LANKA przystąpiła w styczniu 1994 do ONZ-owskiej konwencji przeciwko stosowaniu tortur. Z zadowoleniem odnotowując ten fakt AI nalega na rząd Sri Lanki, aby ogłosił osobne deklaracje, które umożliwiłyby innym państwom

oraz osobom indywidualnym składanie skarg bezpośrednio do powołanego na mocy konwencji Komitetu Przeciwko Stosowaniu Tortur. AI od wielu lat zabiega o zaprzestanie w Sri Lance stosowania tortur.

Po odzyskaniu wolności więźniowie sumienia
piszą do Amnesty International...

**'NIKT NIE MÓGŁ DO MNIE PISAĆ
ANI MNIE ODWIEDZAĆ'**

... Musicie wiedzieć, że niestety nie docierały do mnie żadne informacje o waszej pomocy w mojej sprawie. Tylko jedna osoba mogła mnie o tym donieść, a była nią moja siostra. Wiedziała coś na ten temat, ale była tak zastraszona, że nic mi o tym nie mówiła ani nie pisała... Nikt z moich przyjaciół nie mógł do mnie pisać, ani mnie w tym więzieniu odwiedzać... Żeby móc pomagać dręczonym w taki sposób ludziom, musicie znać wszystkie tego rodzaju okoliczności życia w warunkach więziennych naszego kraju... musicie wiedzieć o tej strasznej izolacji... Nie umiem pisać, ani mówić po angielsku. Ten list pisze mój przyjaciel...

CZECHOSŁOWACJA, 1988

Z listu więźnia sumienia, kierowcy ciężarówki: więziony był przez sześć lat za opisanie warunków w czzechosłowackich więzieniach. Uwolniony w maju 1989.

'Nobody could write to me or visit me'

You must know that unfortunately I could learn nothing about your help in my case. Only one being could inform me about such facts; it was my sister. She knew something about it, but she was so intimidated that she said nor wrote me nothing ... Nobody from my friends could write me or visit me in that prison ... you must know all such circumstances of such life in our country, of this terrible isolation, to be able to help such stricken people ... I am not able to write and speak English. This letter is written by my friend."

CZECHOSLOVAKIA, 1989

Truck-driver and prisoner of conscience. Imprisoned for six years for describing the prison conditions of his country and released in May 1989.

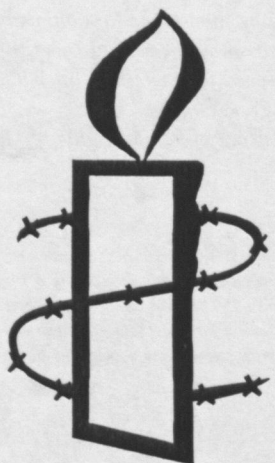


Президент Ислам Каримов
Аппарат Президента
Площадь Мустакиллик
Ташкент
РЕСПУБЛИКА УЗБЕКИСТАН
(UZBEKISTAN, b. ZSRR)

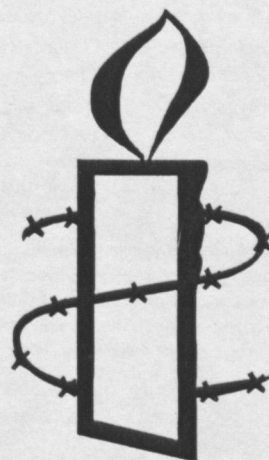


Имамали Рахмонов
Председатель Верховного Совета
Душанбе
ТАДЖИКИСТАН
(TADZYKISTAN, b. ZSRR)

UPOMNIJ SIĘ! GŁOS TWÓJ DOTRZE WSZĘDZIE



His Excellency
Hojjatoleslam Ali Akbar Rafsanjani
President of the Islamic Republic
The Presidency
Palestine Avenue
Azerbaijan Intersection
Teheran
ISLAMIC REPUBLIC of IRAN



Son Excellence
Maréchal Mobutu Sese Seko
Président de la République
Présidence de la République
Kinshasa-Ngaliema
RÉPUBLIQUE du ZAIRE

Уважаемый Господин Председатель,

В сентябре 1993 года члены Amnesty International со всего мира направляли Вам письма с просьбой незамедлительно выяснить судьбу **Мирзоназара Имомназарова**, который в декабре 1992 года после того, как его задержали солдаты, "пропал без вести". Его труп был найден в Душанбе вскоре после совершения убийства в январе 1994 года.

Я глубоко потрясен этими и многими другими проявлениями нарушения основных прав человека на жизнь и чувство безопасности. Обращаюсь к Вам с просьбой начать всестороннее и беспристрастное расследование дела об "исчезновении" Мирзоназара Имомназарова, а также предать виновных независимому суду.

С уважением

Szanowny Panie Przewodniczący,

We wrześniu 1993 członkowie Amnesty International z całego świata pisali do Pana listy z prośbą o niezwłoczne wyjaśnienie losów **Mirzonazara Imomnazarowa**, który po zatrzymaniu go przez armię w grudniu 1992 w Duszanbe "zaginął". Ciało jego znaleziono w Duszanbe wkrótce po dokonaniu morderstwa w styczniu 1994.

Wstrząśnięty tym i licznymi podobnymi przejawami łamania fundamentalnych praw człowieka do życia i poczucia bezpieczeństwa zwracam się do Pana o wdrożenie pełnych i bezstronnych dochodzeń w sprawie jego "zaginięcia" oraz o postawienie winnych przed niezależnym sądem. Z poważaniem

Имя и фамилия (Imię i nazwisko)

Адрес (Dokładny adres)

Zapoznaj się z naszą propozycją listów, podpisz je - lub napisz własne, wyślij pocztą lotniczą. Zaczniij działać w obronie ludzkiej godności i praw człowieka!
AMNESTY INTERNATIONAL GRUPA 2 (WARSZAWA)

Excellence,

le 28 novembre 1993 les soldats du 223ème bataillon de l'armée zaïrienne ont assailli une église catholique dans la ville de Kananga. Par suite de l'assaut, un ecclésiastique catholique, Père Mukoma, et cinq fidèles ont péri. L'assaut a été l'un des nombreux actes de violence que l'armée avait commis à l'égard de l'Eglise catholique et des habitants de Kananga. A ce qu'on dit, personne n'a subi de peine pour l'usage de violence.

J'écris cette lettre profondément touché par la violation des droits fondamentaux de l'homme, ainsi que par l'impunité dont les coupables de ce crime jouissent. Je vous prie avec insistance d'engager une enquête complète et impartiale concernant l'assassinat du Père Mukoma et des cinq fidèles dans l'église de Kananga, afin de traduire les coupables de ce crime devant un tribunal indépendant.

Respectueusement

(28 listopada 1993 żołnierze z 223 batalionu armii zairskiej napadli na kościół katolicki w mieście Kananga. W wyniku ataku poniósł śmierć duchowny katolicki, Ojciec Mukoma, i pięciu wiernych. Atak był jednym z licznych aktów przemocy ze strony armii wobec kościoła katolickiego i mieszkańców Kananga. Według doniesień, za stosowanie przemocy nikt nie poniósł kary.

Piszę ten list przejęty łamaniem fundamentalnych praw człowieka i bezkarnością, z której korzystają winni zbrodni. Usilnie proszę o wdrożenie pełnych i bezstronnych dochodzeń w sprawie zabójstwa Ojca Mukoma i pięciu wiernych w kościele w Kananga, a także o postawienie winnych przed niezależnym sądem. Z poważaniem)

Nom et prénom (Imię i nazwisko)

Adresse (Dokładny adres)

Уважаемый Господин Президент,

Я пишу это письмо, так как я глубоко взволнован нарушением основных прав человека в Вашей стране.

В июле 1992 года был арестован **Пулат Ахунов**, деятель оппозиционной партии "Бирлик". В декабре он был приговорен к 18 месяцам тюремного заключения. Его апелляционная жалоба была отклонена; более того, на основании ложного обвинения, не имея убедительных доказательств виновности Ахунова, суд приговорил его в августе 1993 года еще к трем годам тюрьмы.

Выступая от имени Amnesty International, обращаюсь к Вам, Господин Президент, с просьбой принять решительные меры, направленные на возбуждение беспристрастного кассационного процесса, касающегося обоих приговоров, вынесенных Пулату Ахунову, а также меры, охраняющие его жизнь в тюрьме.

Хочу Вас заверить, что мне чужды какие-либо политические соображения. Я лишь выступаю в защиту основных прав человека свободно высказываться и объединяться без применения насилия.

С уважением

Szanowny Panie Prezydencie,

Piszę ten list, ponieważ przejęty jestem łamaniem fundamentalnych praw człowieka w Pana kraju. W lipcu 1992 aresztowano **Pulata Akhunova**, działacza opozycyjnej partii Birlık. W grudniu skazany został na 18 miesięcy więzienia. Odwołał się od tego wyroku, ale zamiast rozprawy apelacyjnej stanął po raz drugi przed sądem z fałszywego oskarżenia i po raz drugi, bez dostatecznych dowodów winy, skazano go w sierpniu 1993 na dalsze trzy lata więzienia. Jako jeden z działaczy Amnesty International zwracam się do Pana o spowodowanie bezstronnej rewizji obu procesów Pulata Akhunova i ochrony jego życia, które wydaje się zagrożone kiedy przebywa w więzieniu. Zapewniam Pana, że obce mi są jakiegokolwiek opcje polityczne a występuję w obronie fundamentalnych praw do swobody wypowiedzi i zrzeszania się przysługujących każdemu człowiekowi, który nie odwołuje się do przemocy. Z poważaniem

Имя и фамилия (Imię i nazwisko)

Адрес (Dokładny adres)

Your Excellency,

I am writing this letter, deeply concerned about violations of human rights in your country, to urge you to release immediately and unconditionally **Manouchehr Karimzadeh**. He used to be a cartoonist in the Farad magazine. He was arrested in April 1992 and sentenced by the Islamic Revolutionary Court to one year imprisonment but in October 1993 his sentence was increased by the second court to 10 years. Amnesty International believes he is a prisoner of conscience imprisoned for exercising his fundamental right to freedom of expression.

I do hope my letter, as well as all the other letters written in defence of human rights of **Manouchehr Karimzadeh**, will not remain unanswered.

Yours respectfully

(Piszę ten list, głęboko zatroskany łamaniem praw człowieka w Pana kraju, aby usilnie prosić Pana o bezzwłoczne przywrócenie wolności **Manouchehrowi Karimzadehowi**. Pracował jako karykaturzysta w magazynie Farad. Został aresztowany w kwietniu 1992 i zasądzony przez Islamski Sąd Rewolucyjny na rok więzienia, ale w październiku 1993 sąd wyższej instancji przedłużył wyrok do 10 lat. Al jest zdania, że jest on więźniem sumienia więzionym za korzystanie z fundamentalnego prawa do wolności słowa. Mam doprawdy nadzieję, że list mój i wszystkie inne listy pisane w obronie praw człowieka w odniesieniu do **Manouchehra Karimzadeha** nie pozostaną bez reakcji. Z poważaniem)

Full name (Imię i nazwisko)

Address (Dokładny adres)